

Nie będzie handlu w niedziele – przynajmniej na razie

6 lutego 2024

Jeden z „konkretów” z kampanii Donalda Tuska raczej nie doczeka się realizacji w 2024.

„Business Insider” donosi, że z informacji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, iż nie są prowadzone żadne prace w kwestii zniesienia zakazu handlu w niedziele. Resort odpowiedzialny za prace w tym zakresie wprost przyznaje, że o niedzielnych zakupach na razie możemy zapomnieć. Oczywiście z wyjątkiem kilku niedziel w roku, tak jak ma to miejsce na podstawie obowiązujących przepisów. Wcześniej ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk mówiła w TVN24, że zniesienie zakazu handlu nie jest priorytetem w pracach jej resortu.

Oznacza to, że projektu zmian w ustawie o ograniczaniu handlu w niedziele na razie nie będzie – a na pewno nie wyjdzie on od rządu. Nie da się bowiem wykluczyć w tej kwestii inicjatywy grupy posłów. Na razie jednak o takich planach nie słychać. Inna sprawa, że powrót handlu w niedzielę nie wszystkim sklepom musi się opłacać. Pisała o tym kilka dni temu „Rzeczpospolita”. „Ludzie nauczyli się promocji w soboty i wtedy robią zakupy. Dla sektora to sprawa przegrana” – mówił dziennikowi jeden z prezesów dużych sieci handlowych w Polsce.

Z kolei Renata Juskiewicz, prezeska Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, nie chce zajmować jednoznacznego stanowiska. „Przywrócenie handlu w niedziele wymaga analizy rynku. Trzeba wziąć pod uwagę takie czynniki, jak interes konsumentów i pracowników, zmiana nawyków zakupowych, sytuacja na rynku pracy, inflacja, wysokie koszty działalności – mówi „Rzeczpospolitej” szefowa POHiD.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)